

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy w Kaliszu, w sprawie z powództwa I. K. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. o zapłatę, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 32.243,32 złote wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.941,61 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (wyrok - k. 289; uzasadnienie - k. 294 – 297, tom II).

Apelację od powyższego orzeczenia złożył pozwany, zaskarżając wyrok w części tj. w zakresie pkt 1 zasądzonego od pozwanego na rzecz powódki kwotę 32.243,32 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za zalane mienie oraz w zakresie pkt 3 rozstrzygającego o kosztach procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił obrazę przepisów prawa:

1. materialnego, tj. art. 822 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie prowadzące do uznania, że szkoda powstała na skutek zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową, a w konsekwencji przyznanie odszkodowania w kwocie 32.243,32 złotych za zalanie mebli, podczas gdy w rzeczywistości szkoda powstała na skutek rozszczelnienia zaworu wody, nie natomiast na skutek transportu drogowego towarów czy pozostałej sprzedaży detalicznej prowadzonej w niewyspecjalizowanych sklepach, które to ryzyka były objęte zakresem łączącej strony umowy ubezpieczenia w związku z czym zasądzone odszkodowanie jest niezależne, prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia powódki i narusza kompensacyjną funkcję odszkodowania;

2. materialnego, tj. art. 361 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie, prowadzące do uznania, że oczywiste i bezsporne jest istnienie związku przyczynowego między powstaniem szkody, a działaniem powódki, podczas gdy w rzeczywistości brak jest związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a zawinionym działaniem powódki prowadzącym do powstania szkody, zaś odpowiedzialność powódki na gruncie łączącego strony stosunku prawnego umowy ubezpieczenia oparta jest na zasadzie winy, której jedną z przesłanek odpowiedzialności pozwanego jest istnienie związku przyczynowego, który w danym stanie faktycznym nie występuje (powódka nie była odpowiedzialna za dokonywanie napraw w lokalu, szkoda zaś powstała na skutek nieszczelności instalacji wody);

3. materialnego, tj. art. 65 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i tym samym niewłaściwą wykładnię treści łączącego strony stosunku prawnego, dokonaną w oderwaniu od zakresu przedmiotowego łączącego strony stosunku prawnego umowy ubezpieczenia, co pozostaje w sprzeczności z zamiarem stron i celem umowy (ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie transportu drogowego towarów i pozostałej sprzedaży detalicznej prowadzonej w niewyspecjalizowanych sklepach) oraz ze stanem faktycznym przedmiotowej sprawy, a w konsekwencji prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia powódki bowiem ubezpieczenie nie obejmowało przechowywania towarów, ale ich transport drogowy;

4. materialnego, tj. art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji uznanie, iż powódka sprostała obowiązkowi wykazania wysokości szkody, podczas gdy w rzeczywistości powódka nie wykazała tych okoliczności i z tego względu powinna ponieść ujemne skutki procesowe związane z zaniechaniem ciężaru dowodzenia;

5. materialnego, tj. art. 774 k.c. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji nadinterpretację pojęcia przewozu zawartego w przywołanym przepisie, prowadzącą do uznania, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy przewóz rozpoczął się z chwilą odebrania rzeczy w celu ich dostarczenia do kontrahentów i przechowanie mebli mieściło się w ramach przewozu, wobec czego szkoda powstała w związku z przewozem rzeczy, podczas gdy taka interpretacja

pozostaje w sprzeczności z pojęciem przewozu zawartym w art. 774 k.c., które jest jasne, jednoznaczne i jako takie nie wymaga interpretacji;

6. naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 217 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie przez Sąd okoliczności objętych tezą dla bieglego sformułowaną przez pozwanego w odpowiedzi na pozew w zakresie możliwości dalszej odsprzedaży zniszczonego mienia, kosztów ewentualnych napraw celem przystosowania przedmiotów do użytkowania zgodnego z przeznaczeniem, które to okoliczności miały istotne znaczenie w kontekście wysokości należnego powódce odszkodowania;

7. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez naruszenie reguł swobodnej oceny dowodów wyrażające się w pobieżnym i mało wnikliwym prowadzeniu postępowania dowodowego, a w konsekwencji uznanie, że powstała szkoda objęta jest zakresem ubezpieczenia bowiem przewóz towarów wymaga ich przechowywania wobec czego przyznanie odszkodowania w kwocie 32.243,32 złote jest zasadne, podczas gdy świetle materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy kwota ta jest nienależna bowiem w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w aktach szkody mienie zostało uszkodzone na skutek zalania, które nie było objęte zakresem łączącego strony stosunku prawnego umowy ubezpieczenia;

8. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c., mogące mieć istotny wpływ na przeprowadzenie kontroli instancyjnej polegające na lakonicznym i ogólnym uzasadnieniu przez Sąd pierwszej instancji, z jakich względów uznał, że na gruncie niniejszej sprawy zasadnym jest przyznanie odszkodowania za zalane mienie, a co za tym idzie, że zasądzona z tego tytułu kwota 32.243,32 złote jest adekwatna do rzeczywiście poniesionej szkody i jako taka spełnia swoją kompensacyjną funkcję.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (apelacja – k. 305 – 311 odw., tom II).

W odpowiedzi na apelację pozwanego powódka wniosła o jej oddalenie i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku oraz zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych (odpowiedź na apelację - k. 327 – 329 odw., tom II).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest niezasadna.

Zarzuty apelacji, zarówno dotyczące naruszenia prawa procesowego jak i materialnego, można w zasadzie podzielić na dwie grupy - odnoszące się do samej zasady i podstawy odpowiedzialności pozwanego oraz dotyczące wysokości szkody i należnego powódce odszkodowania (w tym jego ewentualnego obniżenie) i w tej kolejności zostaną omówione.

W pierwszej jednak kolejności stwierdzić należy, iż nie ma racji skarżący podnosząc zarzut naruszenia prawa procesowego art. 328 § 2 k.p.c. bowiem uzasadnienie sądu pierwszej instancji zostało sporządzone w sposób przez ten przepis przewidziany, a okoliczność, że znajdują się w nim sformułowania, z którymi nie zgadza się pozwany w zakresie okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sporu, nie wpływa na ocenę zaskarżonego orzeczenia. Zgodnie z powszechnie przyjmowanym w orzecznictwie poglądem, uzasadnienie wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po jego wydaniu, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. Z tych przyczyn zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 marca 2011 roku, w sprawie II PK 202/10, w wyroku z dnia 7 stycznia 2010

roku, w sprawie II UK 148/09, podobnie Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 27 października 2010 roku, w sprawie I ACA 733/10, opubl. Legalis). W rozpatrywanej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera szczegółowe ustalenia faktyczne, ocenę dowodów i wyczerpujące rozważania pozwalające odtworzyć tok rozumowania Sądu Rejonowego. Nie jest zatem dotknięte tego rodzaju uchybieniami, które mogłyby skutkować wzruszeniem zakwestionowanego apelacją orzeczenia. Uchybienie wymaganiom określonym w art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może być ocenione jako mogące mieć wpływ na wynik sprawy tylko wyjątkowo, gdy braki w uzasadnieniu są tak znaczące, że uniemożliwiają kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia. (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 16 grudnia 2015 roku, IV CSK 149/15 ; Legalis 1396491).

Chybiony jest też zarzut naruszenia prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. zgodnie z którym sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Należy podkreślić, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to jego ocena nie narusza reguły swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 k.p.c., choćby na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysunąć wnioski odmienne. Tylko bowiem w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 27 września 2002 roku, I CKN 817/2000, oraz orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 roku, II CKN 4/98; z 10 kwietnia 2000 roku, V CKN 17/2000, OSNC 2000, nr 10, poz. 189 i z 5 sierpnia 1999 roku, II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732).

Skarżący nie wskazał, jakie kryteria logicznego rozumowania jego zdaniem zostały naruszone przy ocenie dowodów dokonanej przez Sąd I instancji. Tym samym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy uznać za bezpodstawny i stanowiący jedynie polemikę z prawidłowo poczynionymi przez Sąd I instancji ustaleniami faktycznymi.

Z niewadliwych i niekwestionowanych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że w następstwie zdarzenia powstałego z 2 na 3 lutego 2014 roku doszło do zalania wynajmowanej przez powódkę hali magazynowej. Znajdujące się wewnątrz meble i inne urządzenia stanowiące własność osób trzecich zostały zalane przez wodę z rozszczelnionego zaworu. Bezsporne jest, że strony w dniu 8 sierpnia 2013 roku zawarły umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w okresie od 9 sierpnia 2013 roku do dnia 8 sierpnia 2014 roku w oparciu o Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...). Umowa przewidywała wariant rozszerzony ubezpieczenia obejmując zakresem ochrony ubezpieczeniowej szkody wyrządzone w związku z prowadzoną przez powódkę działalnością w ramach transportu drogowego i sprzedaży detalicznej. Zgodnie z treścią polisy Nr (...) ochroną zostały objęte zarówno szkody na rzeczach znajdujących się w pieczy, pod dozorem lub kontrolą osób objętych ubezpieczeniem do wysokości 100.000 złotych jak i szkody w rzeczach stanowiących przedmiot obróbki, naprawy lub innych czynności w ramach usług wykonywanych przez osoby objęte ubezpieczeniem do wysokości 100.000 złotych (polisa - k. 62). W treści załącznika nr 2 do umowy w pkt 1 (k. 56) wskazano, że z zachowaniem pozostałych, niezmienionych niniejszą klauzulą, postanowień umowy określonych we wniosku i w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia(...), strony postanowiły rozszerzyć zakres ubezpieczenia o szkody w rzeczach znajdujących się w pieczy, pod dozorem lub kontrolą osób objętych ubezpieczeniem, polegające na ich uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie niezależnie od źródła obowiązku odszkodowawczego (czyn niedozwolony, niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania). Zatem skarżący niezasadnie nie uwzględnił faktu, iż z treści umowy wiążącej strony wynikało, iż odpowiedzialność pozwanego istniała niezależnie od przyczyny wystąpienia szkody, tym bardziej, że zawierając umowę ubezpieczenia, ubezpieczyciel był informowany o specyfice działalności prowadzonej przez powódkę, polegającej na przyjmowaniu, od zlecających transport, towarów i dostarczaniu ich odbiorcom wskazanym w zleceniach. Powódka na rozprawie w dniu 16 czerwca 2015 roku zeznała, że: cyt. „Polisy przynosi nam agent nasz ubezpieczeniowy T. G.. Na polisie trzeba było wpisać numer (...), który wskazuje czym się zajmujemy. My nie zajmujemy się usługami magazynowymi tylko przewozem towarów” (zeznania powódki – k. 222).

W świetle powyższych zapisów umowy i dodatkowych klauzul, które zostały zaakceptowane przez obie strony umowy nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 822 § 2 k.c. To ubezpieczyciel przedstawiając warunki umowy ubezpieczenia wskazuje przedmiot i zakres objętej nią ochrony. Już w odpowiedzi na pozew ubezpieczyciel potwierdził fakt ubezpieczenia powódki za szkody wyrządzone osobom trzecim w ramach odpowiedzialności cywilnej przewoźnika. Chybiony jest argument apelującego, iż ewentualna odpowiedzialność pozwanego mogłaby dotyczyć sytuacji wystąpienia szkody podczas samego tylko transportu (rozumianego przez pozwanego, jak się wydaje, jedynie jako sam etap fizycznego przewożenia rzeczy), podczas gdy (o czym niżej) pojęcie to rozumieć należy szerzej, a umowa stron obejmowała szkody wyrządzone w związku z prowadzoną przez powódkę działalnością w ramach transportu drogowego.

Niezasadny jest zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 65 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i tym samym niewłaściwą wykładnię treści łączącego strony stosunku prawnego, dokonaną w oderwaniu od zakresu przedmiotowego łączącego strony stosunku prawnego umowy ubezpieczenia.

Rację ma skarżący, że postanowienia ogólnych warunków umów ubezpieczenia podlegają wykładni według reguł określonych w art. 65 § 2 k.c., gdy ich postanowienia nie są precyzyjne i stwarzają wątpliwości co do ich istotnej treści, a wykładnia taka nie może pomijać celu, w jakim umowa została zawarta, a także natury i funkcji zobowiązania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2001 roku, sygn. akt V CSK 481/03, niepubl.). Jednakże umowa ubezpieczenia pełni przecież funkcję ochronną i z tej przyczyny miarodajny dla wykładni jej postanowień jest punkt widzenia tego, kto jest chroniony, a wątpliwości interpretacyjne nie mogą obciążać ubezpieczonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005 roku, sygn. akt II CK 305/05, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2006 roku, sygn. akt II CSK 60/06). Tym bardziej, że w wyroku z dnia 22 maja 2009 roku w sprawie sygn. akt III CSK 300/08; Legalis 216837 Sąd Najwyższy wskazał, iż z uwagi na cel umowy ubezpieczenia, jakim jest zapewnienie ubezpieczającemu rzeczywistej ochrony, konieczne jest, aby umowa lub stanowiące jej część ogólne warunki ubezpieczenia precyzowały, w sposób nie budzący wątpliwości już w chwili zawarcia umowy, jakie zdarzenia są, a jakie już nie są objęte odpowiedzialnością zakładu ubezpieczeń. O zakresie odpowiedzialności pozwanego decyduje zatem treść umowy ubezpieczenia, która w przypadku umowy zawartej przez powódkę nie budziła wątpliwości interpretacyjnych. Sąd Okręgowy podzielił w sprawie stanowisko powódki, że takie wątpliwości obciążają stronę, która te warunki odpowiedzialności ubezpieczeniowej sporządzała, a zatem pozwanego.

Nie ma wreszcie racji skarżący, gdy czyni Sądowi Rejonowemu zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 774 k.c. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji nadinterpretację pojęcia przewozu zawartego w przywołanym przepisie. Zgodnie z treścią art. 774 k.c. przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Przepisy tytułu niniejszego stosuje się do przewozu w zakresie poszczególnych rodzajów transportu tylko o tyle, o ile przewóz ten nie jest uregulowany odrębnymi przepisami (art. 745 k.c.). Tym samym w przedmiotowej sprawie nie znajduje zastosowania art. 774 k.c. lecz przepisy tytułu XXV działu III kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 788 k.c. odszkodowanie za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki w czasie od jej przyjęcia do przewozu aż do wydania odbiorcy nie może przewyższać zwykłej wartości przesyłki, chyba że szkoda wynika z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa przewoźnika. W doktrynie wskazuje się, że stosownie do tego przepisu przewoźnik ponosi odpowiedzialność za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki w czasie od jej przyjęcia do przewozu aż do wydania odbiorcy z jednoczesnym ograniczeniem obowiązku odszkodowawczego do wysokości zwykłej wartości przesyłki (M. Stec, *Odpowiedzialność cywilna przewoźnika*; K. Wesołowski, *Odpowiedzialność przewoźnika za szkody przy przewozie przesyłek w świetle ustawy - Prawo przewozowe*, Zielona Góra 1995). Ograniczenie to jest wyłączone, jeżeli szkoda powstała z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa przewoźnika. Zagadnienie dotyczące odpowiedzialności reguluje także art. 65 ustawy Prawo przewozowe (tekst jednolity Dz. U. z 2015 roku, poz. 915) stanowiąc iż przewoźnik ponosi odpowiedzialność za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstałe od przyjęcia jej do przewozu aż do jej wydania oraz za opóźnienie w przewozie przesyłki. Skoro zatem I. K. jako przewoźnik odpowiada za rzecz przyjętą do przewozu od chwili przyjęcia, więc nie jest istotne czy szkoda powstała dokładnie w trakcie przewożenia rzeczy czy w magazynie. Umowa stron w treści wyżej wskazanej, wobec zakresu działalności powódki, nie pozwala na wyprowadzenie wniosku, że ograniczała ona

odpowiedzialność pozwanej jedynie do wypadków powstania szkody w trakcie samego fizycznego przewożenia rzeczy. Wprawdzie z listów przewozowych (k. 90 - 96) nie wynika dokładnie kiedy powódka przyjęła uszkodzone rzeczy, ale skoro były już w jej magazynie, to można było przyjąć domniemanie faktyczne (art. 231 k.p.c.) i uznać, że przyjęła je do przewozu wcześniej. Mając powyższe na względzie Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przyjął, iż to powódka z racji prowadzonej działalności polegającej na transporcie towarów oraz ich sprzedaży, przyjmując przedmioty do przewozu, ponosiła odpowiedzialność względem osób trzecich (kontrahentów) za towar, który uległ uszkodzeniu na zasadzie art. 471 k.c. Nie jest także istotne, że szkoda faktycznie powstała na skutek rozszczelnienia zaworu ani czy powódka odpowiadała za stan magazynu, w którym przechowywała przyjęte do przewozu rzeczy. Kwestie te mogłyby mieć ewentualnie znaczenie dla roszczeń regresowych powódki wobec wynajmującego jej lokal magazynu, ale nie mają wpływu na podstawę odpowiedzialności powódki wobec właściciela przyjętego do przewozu towaru za szkodę powstałą w czasie przewozu (argument z art. 474 zdanie 1 k.c.), gdyż przechowywanie rzeczy w magazynie w trakcie przewozu może być uzasadnione wieloma przyczynami i mieści się w ustawowo określonym szerokim rozumieniu przewozu za który odpowiada przewoźnik. Przyjęcie odpowiedzialności pozwanego w tej sytuacji nie prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia powódki, a szkoda powstała na takim etapie wykonywania umowy przewozu również pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wykonywaniem tego przewozu.

W świetle powyższych rozważań nie zasługuje więc również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c.

W odniesieniu do kwestii wysokości zasądanego roszczenia wskazać należy następująco:

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 217 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. przez bezzasadne pominięcie okoliczności objętych tezą dowodową pozwanego sformułowaną dla biegłego w odpowiedzi na pozew.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego w związku z pominięciem okoliczności objętych tezą dla biegłego sformułowaną przez pozwanego w odpowiedzi na pozew w zakresie możliwości dalszej odsprzedaży zniszczonego mienia, kosztów ewentualnych napraw celem przystosowania przedmiotów do użytkowania zgodnego z przeznaczeniem nie mogły być uwzględnione ze względu na niezgłoszenie przez stronę pozwaną zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisów postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Prekluzja przewidziana w art. 162 k.p.c. odnosi się do uchybień popełnionych przez sąd przy podejmowaniu czynności procesowych. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że oddalenie przez Sąd wniosku dowodowego zgłoszonego przez stronę może zatem być kwestionowane w apelacji, o ile zgłosi ona zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. Nieobecność strony na rozprawie, o której była prawidłowo powiadomiona nie może usprawiedliwić braku zgłoszenia zastrzeżenia, skoro obecność strony na rozprawie zależy jedynie od jej woli (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 kwietnia 2015 roku, sygn. akt I ACa 1513/14). Podkreślić należy, iż pozwany nie zakwestionował treści postanowienia dowodowego Sądu I instancji w zakresie powołanego dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy, co do którego to dowodu Sąd wydał postanowienie na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 czerwca 2015 roku (k. 238) doręczone skutecznie pełnomocnikom stron ani po otrzymaniu opinii i zobligowaniu go przez Sąd I instancji do złożenia ewentualnych zastrzeżeń co do jej treści. Nie uczynił tego również na najbliższym posiedzeniu, które odbyło się w dniu 14 stycznia 2016 roku na którą to rozprawę się nie stawiał, nie usprawiedliwiając swojej nieobecności. Tym samym pełnomocnik pozwanego sam pozbawił się możliwości zgłoszenia do protokołu rozprawy zastrzeżenia. Z tego względu wskazane zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego nie mogły zostać uwzględnione.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.c. poprzez niewykazanie przez powódkę wysokości poniesionej szkody uznać należało go za chybiony.

Sąd Rejonowy zgodnie z wnioskami dowodowymi złożonymi w pozwie przez powoda i w odpowiedzi na pozew przez pozwanego dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania ruchomości na okoliczność ustalenia wartości ruchomości, które uległy zniszczeniu. We wnioskach końcowych biegły sądowy podał, iż na podstawie wykonanych obliczeń, uwzględniających przedmiot, zakres, cel opinii, a także dostępność danych o przedmiocie szacowania oraz na podstawie przeprowadzonych badań lokalnego rynku ruchomości, wartości ruchomości, które uległy zniszczeniu na skutek zalania wodą w magazynie określił na kwotę 32.243,32 złote (opinia biegłego – k. 243 – 257). Odpisy opinii zostały doręczone pełnomocnikom stron z zobowiązaniem do ustosunkowania się do opinii w terminie 14 dni od doręczenia (zarządzenie – k. 258). Z treści złożonych zarówno przez pełnomocnika powoda (k. 269) jak i pełnomocnika pozwanego (k. 271) pism wynika, że żadna ze stron tej opinii nie kwestionowała. Zatem zarzut skarżącego niewykazania przez powódkę wysokości poniesionej szkody nie mógł się ostać.

Mając powyższe na uwadze i nie znajdując podstaw do wzruszenia z urzędu zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od pozwanego, który przegrał postępowanie apelacyjne w całości, na rzecz powódki kwotę 2.400,00 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem zgodnie wnioskiem strony powodowej, ustalonego na podstawie przepisów § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 i § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800), znajdującego zastosowanie w sprawie wobec daty wniesienia apelacji.

Krzysztof Wójcik Mariola Szczepańska Bartosz Kaźmierak